

Kącik kolekcjonera: Kolekcja programów Legii (4)

Niedziela, 4 września 2011 r. godz. 20:05

Na wstępie kolejnego odcinka "Kącika Kolekcjonera" dziękuję za kontakt kolejnych osób kolekcjonujących pamiątki związane z naszym klubem. Okazuje się, że jest nas całkiem pokaźna liczba, a myślę, że to dopiero początek. Ostatni artykuł o kolekcji szalików i zamieszczony w nim wywiad z "Aro" wywołał bardzo duże zainteresowanie. Mam nadzieję, że kolejne artykuły również spotkają się z podobnym zainteresowaniem z Waszej strony.

Ponawiam swoją prośbę: jeśli ktoś z Was zbiera pamiątki dotyczące Legii lub też posiada ciekawe informacje na ich temat, proszę o kontakt: darek.chojnacki@legionisci.com. W ogóle jeśli macie jakiegokolwiek pytania lub sugestie co do prowadzonego Kącika Kolekcjonera, proszę o kontakt.

Zachęcam również do wstępowania w szeregi powstałego Klubu Kolekcjonera Legii Warszawa.

W dzisiejszym odcinku cyklu przedstawiam kolekcję programów z meczów Legii, której właścicielem jest Rafał "Kraff D'01".

Rafał, od kiedy kibicujesz Legii i dlaczego właśnie Legia?

- Legii kibicuję od zawsze. Od kiedy sięgam pamięcią nie było i nie będzie innej opcji klubowej w naszej rodzinie :-). Pierwsza wizyta na Łazienkowskiej, pod opieką, to 1982 rok i mecz z Widzewem. Pamiętam, że już wtedy dostawałem pierwsze pamiątki, które były do kupienia na stoiskach przed Krytą - czarno-białe drukowane programy, kolorowe zdjęcia Dziekana itd. Interesowałem się wtedy całym spektrum Legii, nie przywiązując jeszcze większej wagi do kolekcjonowania.

A jak zaczęła się twoja "przygoda" z kolekcjonowaniem programów Legii?

- Na poważnie zacząłem się tym interesować na początku 2000 roku. Trudno powiedzieć dlaczego, ale najbardziej wciągnęła mnie tematyka wydawnictw klubowych wychodzących przy okazji kolejnych spotkań Legii. Kontakty z coraz to różniejszymi osobami na szlaku kibicowskim zaowocowały kompletowaniem różnego rodzaju wydawnictw wychodzących w Warszawie, poza nią i poza granicami kraju - dotyczącymi oczywiście gier Legii.

Ile pozycji na dzień dzisiejszy liczy twoja kolekcja?

- Obecnie posiadam ponad 500 wydawnictw, gazetek, programów z okresu 1975-2011. W temat "programów" wliczam wychodzące w latach 70. i 80. wydawnictwa Nasza Legia, Program Pseudokibiców Legii (1994-1996) czy Zina "Forza Legia" (wydawnictwo ukazywało się tylko podczas meczów u nas od marca 1994). Co ciekawe w okresie 1994-96 udając się na mecz Legii można się było zaopatrzyć w 3 programy meczowe (klubowy i 2 kibicowskie!). Wydawnictwa oficjalne to wiadomo - składki, mecze, wywiady, prognozy - ale te kibicowskie były (są) kopalnią wiedzy o tym co się działo w połowie lat 90. Opisy barwne, hardcorowe plus czarno-białe foty przypominają fakty i sukcesy Legii nie tylko na boisku :-). Do dziś nie wiem kto wydawał Zina "Forza Legia"...

Jak i gdzie zdobywasz nowe pozycje do zbioru?

Obecnie, w dobie Internetu, programy zdobywam również przez portale typu Allegro. Co ciekawe, programy meczowe na Legii wychodziły regularnie za biednego Polmotu, a ITI się z ich wydawania wycofało w 2005 roku. Na jedną rundę klub wznowił ich wydawanie (jesień 2007). Obecnie, jak twierdzą ludzie z klubu, ta nowa bezpłatna gazetka, wydawana przy okazji meczów u nas, ma pełnić rolę programu. Kiedyś w sklepiku przy kortach można było regularnie uzupełniać swoje zaległości, a dzisiaj pozostaje net. Nie jest ich może dużo w sieci, ale regularnie przeglądając aukcje można zawsze coś upolować.

Czy oprócz programów zbierasz jeszcze jakieś inne pamiątki związane z Legią?

- Poza programami mam też kolekcję biletów meczowych, ale zbieram tylko te, na których byłem.

Jakie masz w swojej kolekcji najciekawsze lub najrzadsze programy?

- Wszystkie zgromadzone są dla mnie ważne. Ale za najbardziej wartościowe uważam wszystkie Nasze Legie z okresu 81-84, program Slavia - Legia (01.10.80) czy ten z ostatnim derbów Gwardia-Legia z 7 maja 1983, gdzie z okładki emanuje hasło "Gwardia Klubem warszawskiej Młodzieży" :-)) i oczywiście wszystkie wydawnictwa z okresu LM. Jeżeli chodzi o zagraniczne wydawnictwa, to na pewno na pierwszy plan wysuwają się programy ze sparingów Legii z Hamilton Academics (75), Wigan (80) i Feyenoordem (88). Z oficjałek to programy z meczów z wyjazdów na Dnipro (1986) i Dynamo Tbilisi (82). Z ostatniego okresu na pewno ucieszyło mnie posiadanie wydawnictw zagranicznych z: Harfnarfjordur, Etzella, FC Zurich, Schalke 04, Man Utd., Vetra Wilno, Austria Wiedeń, Broendby, Aberdeen, Szachtar czy FK Moskwa.

W jaki sposób przechowujesz swoją kolekcję i w jaki sposób "panujesz" nad jej zawartością?

- Programy trzymam posegregowanego w ogromnym pudle, mam ich dokładny spis po kolei datami, co ułatwia mi od razu sprawdzenie czy coś już mam, czy nie mam. Kolekcjonowanie to odskocznia od zajęć codziennych. Co może dać większą satysfakcję niż kolekcjonowanie pamiątek związanych z Legią? :-))

Co sądzisz o powstałym Klubie kolekcjonera Legii Warszawa?

- Powstanie klubu oceniam w samych pozytywach. Jak sam wiesz, jestem jednym z pierwszych jego członków.

Jakieś przesłanie do innych kibiców Legii, kolekcjonerów?

- Ja myślę, że w piwnicach, szufladach kibiców znajdują się takie pamiątki naszego klubu, że klubowe muzeum mogłoby o tym pomarzyć. Jeżeli ktoś ma jakieś niepotrzebne programy, proszę przesłać mi na maila ich datę wydania, to ułatwi mi sprawdzenie szybkie czy je mam... A prywatnie szukam kontaktu z twórcami Zina "Forza Legia"... kto to wydawał? :-))

Dzięki za rozmowę i życzę powiększania zbioru a okazji, z uwagi na grę Legii w Lidze Europy, nadarzy się bardzo szybko.

Zapraszamy do naszego działu KOLEKCJONERZY, w którym znajdziecie wszystkie dotychczasowe publikacje na ten temat.